

Powrót (kolejny) do romantyzmu

Rok 2022 został ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Romantyzmu Polskiego, co skłoniło wielu badaczy do zorganizowania konferencji naukowych poświęconych temu okresowi tudzież podjęcia inspirujących przedsięwzięć o charakterze kulturalno-oświatowym. To wzmożone zainteresowanie literaturą pierwszej połowy XIX wieku przełożyło się również na ciekawe inicjatywy wydawnicze. Dysponujemy dzisiaj w większości przypadków poprawnie przygotowanymi (z punktu widzenia współczesnego edytorstwa naukowego) edycjami najważniejszych dzieł romantyków, a to przekłada się z kolei na zintensyfikowanie refleksji badawczej nad romantyzmem. Refleksji – dodajmy – niekiedy spychanej na margines, często ograniczanej tylko do twórczości czterech naszych wieszczów narodowych bądź obciążonej licznymi kontekstami pozaliterackimi, głównie politycznymi.

Mimo zainicjowanego obchodami dwusetnej rocznicy wydania debiutanckiego tomiku *Poezji* Adama Mickiewicza powrotu do romantyzmu, namysł badawczy nad literaturą tego czasu i jej twórcami domaga się dopełnień, które dyktuje przyrost wiedzy. Także – a może przede wszystkim – w warstwie ściśle edytorskiej, zdominowanej przecież w istocie wydaniem dzieł Mickiewicza, Słowackiego i Norwida, rzadziej Krasińskiego. Czy nie jest bowiem tak, jak pisze Mirosław Strzyżewski w artykule otwierającym ten numer „Sztuki Edycji”, że nadal „poruszamy się utartym szlakiem”, wciąż tkwimy w „zaklętym kręgu czterech wielkości romantyzmu polskiego” i „nie wytyczamy nowych ścieżek”? W rezultacie na polskim rynku wydawniczym brakuje zbiorowych edycji dzieł innych romantyków, zwłaszcza autorów krajowych, których twórczość niesłusznie bywa traktowana jako mniej interesująca, wtórna, li tylko naśladowcza, po wielokroć powtarzająca motywy znane z najważniejszych dzieł romantyzmu emigracyjnego. A to skutkuje tym, stwierdza Strzyżewski, że obraz literatury

Powrót (kolejny) do romantyzmu

romantyzmu polskiego jest zakłócony i niekompletny, niejako wypaczony i zachwiany pewną dysproporcją oraz zbyt wąskim horyzontem badawczym. Trudno nie zgodzić się z tymi ważnymi rozpoznaniemiami.

O ponowny namysł nad romantyzmem i twórczą weryfikację dobrze zdomowionych w tradycji tez na temat literatury pierwszej połowy XIX stulecia dopomina się również Ewa Hoffmann-Piotrowska. Autorka podkreśla, że konieczne jest odejście od myślenia o romantyzmie w kategoriach rygorystycznych cezur i jednostronnego widzenia tej formacji kulturowej. Gdy to zrobimy, wówczas łatwiej będzie dostrzec, że dziedzictwo romantyzmu nie opiera się jedynie na dziedzictwie „czarnoromantycznym”, tak chętnie dzisiaj opisywanym. Istnieją przecież w tej literaturze, i badaczka to udowadnia, bardzo wyraźne wątki „jasne”, niemal optymistyczne, modele dobrego bytowania i pozytywne wzory istnienia.

Podążając tropem romantyków *minorum gentium* (ale czy na pewno drugorzędnych?) i kierując się potrzebą uzupełnienia na miarę naszych skromnych możliwości obrazu romantyzmu polskiego, w prezentowanym numerze „Sztuki Edycji” znalazły się teksty poświęcone takim pisarkom i pisarzom, jak Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, Aleksander Fredro, Józef Bogdan Dziekoński, Stefan Witwicki, Mieczysław Romanowski, Placyd Jankowski i Józef Julian Sękowski. Nie zabrakło też miejsca dla Zygmunta Krasińskiego i różnych zakończeń jego *Nie-Boskiej komedii* oraz Juliusza Słowackiego, którego cyfrowa edycja *Samuela Zborowskiego* właśnie powstaje w środowisku IBL PAN. W stronę romantyzmu europejskiego kieruje nas z kolei Elżbieta Zarych, tłumaczka i edytorka baśni Ludwiga Tiecka oraz Josepha von Eichendorffa.

Rozważania o autorach i edycjach ich utworów dopełniają artykuły poświęcone niedocenionej „Kolekcji Niemcewiczowskiej”, która może poszerzyć horyzont badawczy w interpretowaniu twórczości romantyków, oraz wydaniom dzieł romantycznych w nieco dzisiaj zapomnianej serii Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska” zatytułowanej „Wielka Biblioteka”. W numerze zamieściliśmy także nieznaną i niepublikowaną dotąd listę Marii Konopnickiej do różnych adresatów przechowywane w zbiorach Gabinetu Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Warto przypomnieć, że w 2022 roku obchodziliśmy też Rok Marii Konopnickiej – 23 maja przypadła sto osiemdziesiąta rocznica urodzin pisarki. W „Sztuce Edycji” kontynuujemy również inspirujący cykl rozmów ze „sługami wielkości”. Tym razem rozmową Dariusza Pachockiego i Wojciecha Kruszewskiego jest Profesor Włodzimierz Bolecki.

Agnieszka Markuszewska